

Część - 1
Śpiewnik KSR

A dark green silhouette of the map of Poland, centered on the page. A white horizontal bar with rounded ends is superimposed over the middle of the map, containing the text 'KRAJOZNAWCY' in green capital letters.

KRAJOZNAWCY

Krajoznawcze
Spotkania Rodzinne

Część 1 śpiewnika KSR

Alfabetyczny spis piosenek

B

- Bando, Bando - Nr 9
- Barka - Nr 4a
- Bieszczadzki rajd - Nr 3a
- Bieszczadzki trakt - Nr 15
- Bywaj dziewczę zdrowe - Nr 9a

C

- Cicha woda - Nr 13
- Czerwony pas - Nr 7
- Cześć góróm, góróm cześć - Nr 1a
- Cygan - Nr 10

D

- Da, moja Łysico - Nr 5a

G

- Gdybym miał gitarę - Nr 4
- Głęboka studzienka - Nr 19
- Góralko Hanko - Nr 20
- Góralu, czy Ci nie żal - Nr 21
-

H

- Hej tam za lasem – Nr 25

J

- Jak długo w sercach naszych - Nr 8a
- Jak dobrze nam - Nr 12
- Jak to miło wędrować z plecakiem - Nr 22
- Jarzębina czerwona - Nr 1

K

- Komu dzwonią - Nr 3
- Konik - Nr 23
- Korona gór - Nr 2a

L

- Lato, lato - Nr 5

M

- Mały biały domek - Nr 8
- Marianna - Nr 2
- Moja muzyka - Nr 7a

O

- Obozowe tango - Nr 18
- Od Turbacza wieje wiatr - Nr 10a
- Ojczyste kwiaty (Pieśń wygnania) - Nr 6a

P

- Pieśń zdobywców korony - Nr 0
- Płonie ognisko - Nr 14

S

- Szła dziewczeczka do laseczka - Nr 11

U

- Upływa szybko życie - Nr 6

Z

- Za górami za lasami - Nr 17
- Zasiali Górale - Nr 24

Nr 0 - PIEŚŃ ZDOBYWCÓW KORONY

Muzyka i słowa Sławomir Chojnacki

Od Łysicy aż po Rysy
To Korony naszej szlak,
Tak nas kusi, tak nas woła
Szczytów diamentowy blask.

Od Łysicy aż po rysy
Czeka na nas górski raj,
Więc idziemy, zdobywamy,
Poznajemy nasz kraj.

Refren

*Korono, korono
Do twarzy z tobą dobrze mi,
Dwadzieścia osiem diamentów
Na mej głowie lśni.
Korono, korono
Do twarzy z tobą dobrze mi,
Dwadzieścia osiem najpiękniejszych diamentów
Na głowie mej lśni.*

Od Karpacza po Ustrzyki
Wędrujemy pewni, że
Odnajdziemy w górach piękno,
Radość i przygody zew.

Pozdrawiamy się na szlaku
Hasłem – POZNAJ SWÓJ KRAJ,
Odzew zna już każdy z nas,
Więc śpiewamy razem tak.

Refren

Korono, korono...

Nr 1 - JARZĘBINA CZERWONA

Zapadł cichy wieczór, już ucichł wiatru wiew,
Gdzieś w oddali słyhać harmonii tęskny śpiew.
Biegnę wąską dróżką, co pośród gór się pnie,
Bo pod jarzębiną dwóch chłopców czeka mnie.

Refren

*Jarzębino czerwona,
Któremu serce dać,
Jarzębino czerwona.
Biednemu sercu radź... 2x*

Jeden dzielny tokarz, a drugi, kowal zuch.
Cóż mam biedna robić? Podoba mi się dwóch.
Obaj tacy mili, a każdy dzielny zuch,
Droga jarzębino, którego wybrać, mów!

Refren

Jarzębino czerwona... 2x

Tylko jarzębina, poradzić może mi.
Ja nie mogę wybrać, choć myślę tyle dni.
Przyszła wiosna, lato, już jesień złotem lśni,
Już się ze mnie śmieją dziewczęta z całej wsi.

Refren

Jarzębino czerwona...

2x

Nr 1a - CZEŚĆ GÓROM, GÓROM CZEŚĆ!

Idziemy w piękną, jasną dal
Zdobywać szczyty gór
I dumnie wznosić głowę swą
Sięgając aż do chmur.

Niech wszystkie troski idą precz,
Niech wypraw będzie sto
Korony nigdy dosyć też
CZEŚĆ GÓROM, GÓROM CZEŚĆ !

Nr 2 - MARIANNA

Wczoraj obiecałaś mi na pewno,
Że zostaniesz mą królewną, na jedna noc.
Wczoraj obiecałaś mi być wierną
I w miłości swej niezmienną
Na długi życia kres.

Refren

*O Marianno, gdybyś była zakochana
Nie spałabyś w tę noc, w tę jedną noc.*

Dzisiaj, gdym do Ciebie przyszedł z rana,
By Cię zbudzić ukochana,
Z Twego rannego snu.
Dzisiaj nie zastałem Ciebie w domu,
Bo uciekłaś po kryjomu z innym na rendez sous.

Refren

O Marianno...

Teraz, gdy już wszystko diabli wzięli,
Gdy do wojska zaciągnęli, karabin dali mi,
Teraz mam już inną ukochaną,
Karabinem nazywaną,
Którą przytulam wciąż.

Refren

O Marianno...

Nr 2a - KORONA GÓR

Słowa - Maria Baszuro

Gdzieś w Tatrach burza hula,
A w Gorcach wieje wiatr,
Tęsknota mnie otula
I gór mi moich brak.

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Tak chciałabym znów ujrzeć
Te szczyty w szarej mgle. 2x

Rozległe połoniny,
Tarnicy wzniosły krzyż
I Rawki jarzębiny
Czerwone skoro świt.

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Bieszczady, och Bieszczady
Ja do was wracać chcę. 2x

Wyniosła Sokolica
Widokiem wabi swym,
Dunajca bystre wody
Korony łączą trzy.

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Pieniny, ach Pieniny
Ja do was wrócić chcę. 2x

Schronisko pod Śnieżnikiem,
Tam niezmierzona dal,
Jagody i maliny,
A z nieba słońca żar.

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Sudety, moje góry,
Ja do was wracać chcę. 2x

Na zboczach barwne kwiecie
Lub szmaragdowy lód,
Więc powiedz miły bracie,
Gdzie znajdziesz taki cud ?

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Doliny pełne słońca
I szczyty w szarej mgle. 2x

Wędrując tak wśród szczytów
Po szlakach górskich dróg
Podziwiam wciąż z zachwytem
Co dla nas stworzył Bóg.

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Te piękne polskie góry,
Ja do was wracać chcę. 2x

Tarnica, Turbacz, Rysy
Na jawie mi się śnią.
Gitary dźwięki słyszę
I słowa, które brzmią.

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Wieczory przy ognisku,
Wędrowki w deszczu, mgle. 2x

Korona gór zdobyta,
Na czole jeszcze pot,
A nowa myśl już świta,
By znowu zdobywać ją.

Zabrały serce moje,
Zauroczyło mnie,
Dwadzieścia osiem szczytów
W słońcu, w deszczu, mgle. 2x

Zabierze kiedyś młodość
Nieubłagany czas,
Ja nigdy nie zapomnę,
Że byłam pośród Was.

Zabrały serce moje,
Zauroczyły mnie,
Czy kiedyś jeszcze ujrzę
Te szczyty w szarej mgle. 2x

I przyjdzie taka pora
Nić życia przerwie się,
Poniesie wiatr po górach
Melodię piosnki tej.

Choć wzięły serce moje,
Tak urokliwe są,
Ja nigdy już nie ujrzę
Swych gór zasnutych mgłą. 2x

Nr 3 - KOMU DZWONIA

Komu dzwonią, temu dzwonią,
Mnie nie dzwoni żaden dzwon,
Bo takiemu pijakowi
Jakie życie taki zgon, zgon, zgon.

Księżda do mnie nie wołajcie,
Niech nie robi zbędnych szop,
Tylko Ty mi przyjacielu
Spirytusem głowę skrop, skrop, skrop.

W piwnicy mnie pochowajcie,
W piwnicy mi kopcie grób,
I głowę mi odwracajcie tam,
Gdzie jest od beczki szpunt, szpunt, szpunt.

W jedną rękę kielich dajcie,
W drugą rękę wina dzban,
I nade mną zaśpiewajcie,
Umarł pijak, ale pan, pan, pan.

Nr 3a - BIESZCZADZKI RAJD

Słowa – P. Frankowicz,
Muzyka – J. Jaworz-Dutka

Zebrało się tutaj wielu takich jak ja i Ty.
Siadaj z nami przyjacielu, a zaśpiewamy Ci.

Refren

*Rajd, rajd, bieszczadzki rajd,
Czy to w słońce, czy to w deszcz,
Idziesz z nami przyjacielu,
Bo sam chcesz.*

Każdy harcerz przeżyć chce ten bieszczadzki rajd,
Aby wzmocnić swoje siły, jemy dużo pajd.

Refren

Rajd, rajd...

Czasem chleba nam brakuje, ale fajno jest,
Ktoś nas wtedy poratuje, to braterski gest.

Refren

Rajd, rajd...

Może kiedyś tu, za rok wszyscy się spotkamy,
Obsiądziemy ogień w koło i tak zaśpiewamy.

Refren

Rajd, rajd...

Nr 4 - GDYBYM MIAŁ GITARE

Gdybym miał gitarę to bym na niej grał,
Opowiedziałbym o swej miłości, 2x
Którą przeżyłem sam.

Refren

*A wszystko te czarne oczy,
Gdybym ja je miał,
Za te czarne, cudne oczęta 2x
Serce, duszę bym dał.*

Fajki ja nie palę, wódki nie piję,
Ale z żalu, z żalu wielkiego 2x
Ledwie co żyję.

Refren

A wszystko te czarne...

Ludzie mówią głupiś, po coś Ty ją brał,
Po coś to dziewczę czarne, figlarne 2x
Mocno pokochał.

Refren

A wszystko te czarne...

Nr 4a - BARKA

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,
Szukał ludzi gotowych pójść za nim,
By łowić serca słów Bożych Prawdą.

Refren

*O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś,
Twoje usta dziś wyrzekły me imię.
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.*

Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe,
Do pracy z Tobą i czyste serce.

Refren

O Panie...

Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności.

Refren

O Panie...

Dziś wyjedziemy już razem
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twey Prawdy siecią i słowem życia.

Refren

O Panie...

Nr 5 - LATO, LATO

Muzyka – W. Krzemieniecki
Słowa – L. J. Kern

Już za parę dni, za dni parę
Weźmiesz plecak swój i gitarę,
Pożegnania kilka słów,
Pitagoras, bądźcie zdrów,
Do widzenia Wam canto cantare.

Lato, lato, lato czeka,
Razem z latem czeka rzeka,
Razem z rzeką czeka las,
A tam ciągle nie ma nas.

Lato, lato nie płacz czasem,
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem,
W lesie schowaj dla nas chłodny cień,
Przyjędziemy lada dzień.

Lato, lato mieszka w drzewach,
Lato, lato w ptakach śpiewa,
Słońcu każe odkryć twarz,
Lato, lato jak się masz.

Lato, lato dam ci różę,
Lato, lato zostań dłużej,
Zamiast się po krajach włóczyć stu,
Lato, lato zostań tu.

Nr 5a - DA, MOJA ŁYSICO

melodia ludowa

Da, moja Łysico, moja złota góro,
Oj da dana, dana da.
Na tobie jedlina stoi kiejby chmura,
Oj da dana, dana da.

Da, moja Łysico, moja złota góro,
Oj da dana, dana da.
Gdy dziewczyna pasie, już ci grzybki niesie,
Oj da dana, dana da.

Nie ma się co warzyć, bo wiedzą to wszyscy,
Oj da dana, dana da.
Że nie ma jak nasze Góry Świętokrzyskie,
Oj da dana, dana da.

Nr 6 - UPLYWA SZYBKO ŻYCIE

Uplywa szybko życie, jak potok płynie czas.
Za rok , za dzień, za chwilę razem nie będzie nas. **2x**

I nasze młode lata popłyną szybko w dal,
A w sercu pozostanie tęsknota, smutek, żal. **2x**

Więc póki młode lata, póki wiosenne dni,
Niechże przynajmniej teraz nie płyną gorzkie łzy. **2x**

Choć pamięć o nas zginie już za niedługi czas,
Niech piosnka w dal popłynie, póki jesteśmy wraz. **2x**

A jeśli losów koło złączy zerwaną nić,
Będziemy znów pospołu śpiewać, marzyć, śnić. **2x**

Nr 6a - OJCZYSTE KWIATY

Pieśń wygnania

s. Magdalena, nazaretanka

Śpiewa ci obcy wiatr, zachwyca piękny świat,
Lecz serce tęskni, bo gdzieś daleko stąd
Został rodzinny dom, tam jest najpiękniej.

Tam właśnie teraz rozkwitły kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem, w szczerym polu wyrosły, 2x
Ojczyste kwiaty, w ich zapachu, urodzie jest Polska.

Żeby tak jeszcze raz ujrzeć ojczysty las,
Pola i łąki, i do matczynych rąk
Przynieść z zielonych łąk rozkwitłe pąki.

Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem, w szczerym polu wyrosły, 2x
Ojczyste kwiaty, w ich zapachu, urodzie jest Polska.

Śpiewa ci obcy wiatr, tułaczy los cię gna,
Hen, gdzieś po świecie, zabierz ze sobą w świat,
Zabierz z rodzinnych stron mały bukiecik.

Weź z tą piosenką bukiecik kwiatów,
Stokrotek, fiołków, kaczeńców i maków,
Pod polskim niebem, w szczerym polu wyrosły, 2x
Ojczyste kwiaty, w ich zapachu, urodzie jest Polska.

Nr 7 - CZERWONY PAS

Czerwony pas, za pasem broń
I topór, co błyska z dala,
Wesoła myśl, swobodna dłoń,
To strój, to życie górala!

Refren *Tam szum Prutu, Czeremoszu,
Hucułom przygrywa,
A wesoła kołomyjka
Do tańca porywa.
Dla Hucuła nie ma życia,
Jak na połoninie.
Gdy go losy w doły rzucą,
Wnet z tęsknoty ginie.*

Gdy świeży liść okryje buk
I Czarna Góra szernieje,
Niech dzwoni flet, niech ryczy róg -
Odżyły nasze nadzieje!

Refren *Tam szum... itd*

Pękł rzeki grzbiet, popłynął lód,
Czeremosz szumi po skale,
Nuż w dobry czas kędziory trzód
Weseli kapcie górale!

Refren *Tam szum... itd*

Połonin step na szczytach gór,
Tam trawa w pas się podnosi,
Tam ciasnych miedz nie ciągnie sznur,
Tam żaden pan ich nie kosi.

Refren *Tam szum... itd*

Dla waszych trzód tam paszy dość,
Tam niech się mnożą bogato!
Tam runom ich pozwólcie rósć,
Tam idźcie na całe lato.

Refren *Tam szum... itd*

A gdy już mróz posrebrzy las,
Ładujcie ostrożnie konie,
Wy z plonem swym witajcie nas,
My z czarką podamy dłonie.

Refren *Tam szum...itd*

Nr 7a - MOJA MUZYKA

Muzyka i słowa – K. Płudowski

Jest taka jedna piosenka we mnie,
Zna ją kto poznał wędrowki smak.
W mieście jej szukam nadaremnie,
W lesie zanuci ją każdy ptak.
Tyle jest mocna, ile jest słaba,
Tyle co we mnie poza mną jest,
Niczyja jak ten wiatr w konarach,
Choć nieraz czuje ją wiele serc.

Refren *Widzę ją kiedy oczy zamykam,
Słyszę ją kiedy cisza trwa,
Bo to jest taka moja muzyka,
Co im ciszej tym ładniej mi gra.*

Nie ma jej w wierszach co na papierze
Śpiewana z wiosną od stu lat
W liściach jej szukam, bo w liście wierzę
W drzewach jesiennych pełnych barw
I piosnką żyję, choć ułomna
Bo nie ma nutek, brak jej słów
Lecz bez niej dusza ma bezdomna
Więc szukać muszę wciąż i znów

Refren *Widzę ją kiedy oczy zamykam,
Słyszę ją kiedy cisza trwa,
Bo to jest taka moja muzyka,
Co im ciszej tym ładniej mi gra.*

Tam nie zamieszka, gdzie bita piana,
Słów pustych, trzeźwych wzlata kurz,
Lecz gdzie poety głowa zawiana,
Wiatrem z dalekich, ciepłych mórz.
Gdzie do zabawy, albo do pracy
Z radością spieszy każdy człek
I gdy się kończy los tułaczy
Wędrowca, który przed siebie szedł.

Refren *Widzę ją kiedy oczy zamykam,*
.....

Nr 8 - MAŁY BIAŁY DOMEK

Mały biały domek w mej pamięci tkwi,
Mały biały domek wciąż mi się śni.
Okna tego domku dziwnie w słońcu lśnią,
Jakby czyjeś oczy zachodziły mgłą.

Nie wiem, ach nie wiem, co mi się stało,
Lecz zakochałem się.
Tyle jest pięknych dziewcząt na świecie,
A ja o jednej marzę i śnię.
Nie krępuj się, śmiać się możesz, żartować,
Ja jedno wiem, że zakochałem się.

Mały biały domek w mej pamięci tkwi
Mały biały domek wciąż mi się śni
Okna tego domku dziwnie w słońcu lśnią
Jakby czyjeś oczy zachodziły mgłą

Nr 8a - JAK DŁUGO W SERCACH NASZYCH

Muzyka – autor nieznany
Słowa – Waław Gajda

Jak długo w sercach naszych
Choć kropla polskiej krwi.
Jak długo w sercach naszych
Ojczyta miłość tkwi.

Refren

*Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród,
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.*

Jak długo na Wawelu
Brzmi Zygmuntowski Dzwon,
Jak długo z gór karpackich
Rozbrzmiewa polski ton.

Refren

Stać będzie...

Jak długo Wisła wody
Na Bałtyk będzie słać,
Jak długo polskie grody
Nad Wisłą będą stać.

Refren

Stać będzie...

Nr 9 - BANDO, BANDO

Precz smutki, niech zginą, wspomnienia niechaj płyną,
Obsiądźmy ogień w koło z piosenką wesołą.
Uśmiechnij się jasno, wnet wszystkie troski zgasną,
Podajmy sobie dłonie w piosence wesołej.

Refren

*Bo w naszej ferajnie wesoło jest.
Zabawić się fajnie i śpiewać też,
I zawsze mamy chęć na szal,
Byleby śpiew wesoło brzmiał.*

*Bando, bando, rozstania nadszedł już czas,
Bando, bando, na zawsze złączyłaś nas.
Bando, bando, bez ciebie smutno i źle,
Pożegnania to nie dla nas, o nie,
Wkrótce znów spotkamy się.*

Na żal nas nie bierzcie, bo dosyć smutku w mieście.
Niech żyje nasza banda, a reszta karaiba.
Nam smutków nie trzeba, gdy w górze błękit nieba,
I gwiazdy z mgiełką siną nad głową nam płyną.

Refren

Bo w naszej ferajnie...

Nr 9a - BYWAJ DZIEWCZĘ ZDROWE

Słowa i muzyka – autorzy nieznani

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła,
Jadę za kraj walczyć, wśród rodaków koła.
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga,
Nigdy nie zapomnę, jak mi jesteś droga.

Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie ?
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie.
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka,
Niepodległość Polski, to twoja rywalka.

Polska mnie zrodziła, z Jej wysłałem,
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie,
Nie rozpaczaj, dziewczę, zobaczymy się w niebie.

Nr 10 - CYGAN

Na dansingu tańczą goście,
Cygan na gitarze gra,
Otwarł serce swe na oścież,
Z ust melodia płynie ta.

Pod niebem chciałbym spać,
Z taborem chciałbym iść,
Lecz gościom muszę grać
Co noc jak dziś.

Patrzą goście na Cygana,
Podziwiają jego grę,
A on szepce: „Ukochana -
Jak ja bardzo kocham cię,

Ty odjechałaś w świat,
Z tobą cygańska brać,
A ja zostałem sam
I muszę grać”.

Na dansingu gwar już ucichł,
Goście już rozeszli się,
Cygan swą gitarę rzucił
I pomyślał „Iść, czy nie?”

Zrozumiała płacz gitara,
Zakwiliła skargę swą,
Zajęczała rozżalona,
Gdy wypadła jemu z rąk.

I nikt nie słyszał już
Cygańskich skarg i łez,
Cygan na zawsze znikł,
Gitara też.

Nr 10a - OD TURBACZA WIEJE WIATR

Od Turbacza wieje wiatr,
Niesie nam tę wieść,
Że tej nocy szczyty gór
Pokrył biały śnieg.

A w dolinach piękna jesień,
Złote liście lecą z drzew,
Od Turbacza wieje wiatr,
Niesie nam tę pieśń.

Zima białym płaszczem swym,
Już okryła Tatry,
Mgła zabrała słońcu blask,
Wieją zimne wiatry.

A w dolinach piękna jesień,
Złote liście lecą z drzew,
Od Zawratu wieje wiatr,
Niesie zimny wiew.

Hej, dziewczyno nie smuć się
W ten jesienny czas.
Chociaż raz uśmiechnij się,
Przywróć oczom blask.

To nic, że na szczytach zima,
A w dolinach jesień już,
Uśmiech twój przemieni wszystko,
Wiosna wróci znów.

Od Turbacza wieje wiatr,
Niesie nam tę wieść,
Że tej nocy szczyty gór
Pokrył biały śnieg.

Nr 11 - SZŁA DZIEWECZKA DO LASECZKA

Szła dziewczeczka do laseczka,
do zielonego 3x
Ha, ha, ha 2x

Napotkała myśliweczka
Bardzo śwarnego 3x
Ha, ha, ha 2x

Refren *Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom ?
Gdzie jest ta dziewczyna, co kocham ją ?
Znalazłem ulicę, znalazłem dom,
Znalazłem dziewczynę, co kocham ją.*

O mój miły myśliweczku,
Bardzo ci rada 3x
Ha, ha, ha 2x

Dałabym ci chleba z masłem,
Alem go zjadła 3x
Ha, ha, ha 2x

Refren *Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom ?
Gdzie jest ta dziewczyna, co kocham ją ?
Znalazłem ulicę, znalazłem dom,
Znalazłem dziewczynę, co kocham ją.*

Jakżeś zjadła, tożeś zjadła,
To mi się nie chwał 3x
Ha, ha, ha 2x

Jakbym znalazł kawał kija,
Tobym cię wyprał 3x
Ha, ha ha 2x

Refren *Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom ?
Gdzie jest ta dziewczyna, co kocham ją ?
Znalazłem ulicę, znalazłem dom,
Znalazłem dziewczynę, co kocham ją.*

Nr 11a - SARNA

Słowa drugiej i trzeciej zwrotki – Ewa Janus

Na skalnym Podhalu stoi sarna,
Nózkami przebiro, trawę zarła.
Jo bym tyz tak przebirała,
Kiejbym nózki takie miała, jak ta sarna.

Na szczycie Zdobywca w pełnej krasie,
Z ciupaszką nam macha, uśmiecha się.
Jutro też tak powędruję
I widokiem pięknym serce uraduję.

Kolejne wyprawy przemijają,
Klejnoty w koronie przybywają.
I choć nogi przemęczone,
Serce dumą i radością wypełnione.

Nr 12 - JAK DOBRZE NAM

Jak dobrze nam zdobywać góry
I młodą piersią chłonać wiatr.
Prężnymi stopy deptać chmury
I palce ranić ostrzem Tatr.
Mieć w uszach szum,
Strumieni śpiew,
A w żyłach rozświetnioną krew.

Refren *Hejże hej, hejże ha*
 Żyjmy więc póki czas,
 Bo kto wie, bo kto zna
 Kiedy znowu ujrzę was.

Jak dobrze nam głęboką nocą
Wędrować jasną wstęgą szos,
Patrzyć jak gwiazdy niebo złocą
I czekać, co przyniesie los.
Mieć w uszach szum,
Strumieni śpiew,
A w żyłach rozświetnioną krew.

Refren *Hejże hej, hejże ha*

Jak dobrze nam, po wielkich szczytach
W doliny wracać, progi swe,
Przyjaciół jasne twarze witać,
O młode serce raduj się.
Mieć w uszach szum,
Strumieni śpiew,
A w żyłach rozświetnioną krew.

Refren *Hejże hej, hejże ha*

Nr 13 - CICHA WODA

Słowa – J. Baranowski

Muzyka – T. Suchocki

Płynął strumyk przez zielony las,
A przy brzegu leżał stu kilowy głaz.
Płynął strumyk. Minął jakiś czas,
Stu kilowy głaz zaginął,
Strumyk płynie tak jak płynął.

Refren *Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie.
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody.
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie.*

Szła dziewczyna przez zielony las
Popatrzyła na mnie tylko jeden raz.
Popatrzyła. Minął jakiś czas,
Lecz widocznie jej uroda
Była jak ta cicha woda.

Refren *Cicha woda brzegi rwie...*

Płynie strumyk przez zielony las,
Skończył się już dla nas kawalerski czas.
Dzisiaj tylko czasem - proszę was -
Jeśli żonka mnie nie słyszy,
Śpiewam sobie jak najciszej.

Refren *Cicha woda brzegi rwie...*

Nr 14 - PŁONIE OGNISKO

Słowa – J. Braun
Muzyka – J. Braun

Płonie ognisko i szumią knieje,
Drużynowy jest wśród nas,
Opowiada starodawne dzieje,
Bohaterski wskrzesza czas.
O rycerstwie spod kresowych stanic, 2x
O obrońcach naszych polskich granic,
A ponad nami wiatr szumi, wieje
I dębowy huczy las.

Już do odwrotu głos trąbki wzywa,
Alarmując ze wszech stron!
Staje wiara w ordynku szczęśliwa,
Serca biją w zgodny ton.
Każda twarz się uniesieniem płoni, 2x
Każdy laskę krzepko dzierży w dłoni
A z młodzieńczej się piersi wyrywa
Pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

Nr 15 - BIESZCZADZKI TRAKT

Słowa i muzyka – B. Adamek

Kiedy nadejdzie czas, zwabi nas ognia blask,
A polanie gdzie króluje zły.
Gwiezdny pył w ogniu tym, łzy wyciśnie nam dym,
Tańczą iskry z gwiazdami, a my

Refren

*Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas,
Śpiewajmy razem ilu jest tu nas.
Choć lata młode szybko płyną, wiemy że
Nie starzejemy się.*

*/Chłopy starzeją się a baby nie - dziewczyny/
/Baby starzeją się a chłopcy nie-chłopcy/*

W lesie gdzie licho śpi, ma przygoda swe drzwi.
Chodźmy tam, gdzie na ścianie lasu lśnią,
Oczy sów, wilcze kły, rykiem powietrze drży
Tylko gwiazdy przyjazne dziś są.

Refren

Śpiewajmy razem...

Dorzuć do ognia drew, w górę niech płynie śpiew,
Wiatr poniesie go w wilgotny świat.
Każdy z nas o tym wie, znowu spotkamy się,
A połączy nas bieszczadzki trakt

Refren

Śpiewajmy razem...

Nr 16 - CZERWONE JAGODY

Czerwone jagody
Wpadają do wody
Powiadają ludzi
Że nie mam urody.

Choć urody nie mam,
Ale czyste serce,
Za pana nie pójdę,
Byle kogo nie chcę

Za pana nie pójdę,
Sama się szanuję,
Niechże mnie byle kto,
W rączkę nie całuje .

Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Dostała bym chłopca
Jakiego bym chciała. 2 x

Raz mi matuś rzekła
Córuś moja droga
Przecież masz majątek
Na co ci uroda.

Majątku nie mają,
A mają urodę,
Tam się chłopcy schodzą
Jak po żywą wodę.

Powiadają ludzi,
Że ja malowana
A, ja u mamusi
Dobrze wychowana.

Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Dostała bym chłopca
Jakiego bym chciała. 2 x

Choć urody nie mam
O to się nie troszczę
Innym urodziwym
Pannom nie zazdrozczę.

Bo ta urodziwa
Nie jest pracowita
Czy to gospodyni
Panna czy kobita. 2 x

Od miedzy, do miedzy
Jarzębinę sadzą
Jeszcze nie urosła,
Już się o mnie wadzą.

Urodo, urodo
Gdybym ja cię miała
Dostała bym chłopca
Jakiego bym chciała 2 x

Nr 17 - ZA GÓRAMI ZA LASAMI

Za górami, za lasami, za dolinami
Żyli byli trzej krasnale nie górale,
Trzech ich było, trzech z fasonem, 2x
Dwóch wesołych, jeden smutny bo miał żonę.

A ta żona była jędza no i basta,
Miała wałek taki wielki jak od ciasta,
I tym wałkiem, kiedy chciała 2x
Swego męża krasnoludka wałkowała.

Już krasnalek taki chudy jak niteczka,
Już krasnalek taki cienki jak karteczka,
Ale żona uważała że jest gruby,
Więc go dalej wałkowała. 2x

Już krasnalek zwałkowany w trumnie leży,
Że od wałka żony zginął, nikt nie wierzy,
Gdy rodzinka w głos płakała,
Żona jędza jeszcze trumnę wałkowała. 2x

Nr 18 - OBOZOWE TANGO

Obozowe tango śpiewam dla ciebie,
Wiatr je niesie, las kołysze
Do snu dziewczę me.
Śpij moja kochana i czekaj na mnie,
Może gdy się obóz skończy
Znów spotkamy się.

I choć nas dzieli
Może tysiące wiosek i mil,
Nie zapominaj razem spędzonych chwil.
Tę leśną serenadę śpiewam dla ciebie,
Obozowe tango, które znów połączy nas.

Czy pamiętasz miła jak przy ognisku,
W ciemnym lesie na polanie
Spotkaliśmy się.
Las nam szumiał cicho,
Byłaś tak blisko.
Serca nasze z żarem iskier
Połączyły się.

I choć nas dzieli
Może tysiące wiosek i mil,
Nie zapominaj razem spędzonych chwil.
Tę leśną serenadę śpiewam dla ciebie,
Obozowe tango, które znów połączy nas.

Nr 19 - GŁĘBOKA STUDZIENKA

Głęboka studzienka, głęboko kopana,
a przy niej Kasieńka jak wymalowana.

Przy studziencie stała, wodę nabierała,
o swoim Jasieńku, kochanym myślała.

Żeby cię, Jasieńku, choć raz zobaczyła,
to bym do studzienki za tobą wskoczyła.

Najpierw bym rzuciła ten biały wianeczek,
com sobie uwiła ze samych różyczek.

Głęboka studzienko, czy mam do cię wskoczyć?
Tęsknić za Jasieńkiem, życie sobie skrócić.

Nie skoczę do ciebie, studzienko głęboka,
Za daleko do dna i zimna twa woda.

Ucałuję listek szeroki, dębowy,
razem z pozdrowieniem rzucę go do wody.

Zanieś go, studzienko, do Jasieńka mego,
powiedz mu ode mnie, że czekam na niego.

Nr 20 - GÓRALKO HANKO

Ciemna nocka nad górami,
Świeci księżyc nad szczytami,
Drży powietrze nad świerkami,
Góral poznał Halkę swą.
Lekko wsparłszy się na sośnie,
W oczy patrzył jej miłośnie,
Popłynęły w świat donośnie
Tęskne słowa piosnki tej.

Refren *Góralko Halko,
Krasny leśny mój kwiecie,
Tobie jednej na świecie
Powiem, co to jest żal.
Choć serce kocha,
Jakaś dziwna tęsknota
Moje serce omota,
Szczęście przysło gdzieś w dal.*

Przeszło lato, hen, za wody,
Inną poznał góral młody,
W księżycową noc pogody
Góral żegnał Halkę swą.
Lekko wsparłszy się na sośnie,
W oczy patrzył jej żałośnie,
Popłynęły w świat donośnie
Tęskne słowa piosnki tej.

Refren *Góralko Halko*

21. GÓRALU, CZY CI NIE ŻAL

Słowa – Michał Bałucki Muzyka – M. Świerzyński

Góralu, czy ci nie żal
Odchodzić od stron ojczystych,
Świerkowych lasów i hal
I tych potoków srebrzystych?
Góralu, czy ci nie żal,
Góralu, wracaj do hal!

A góral na góry spoziera
I łzy rękawem ociera,
Bo góry porzucić trzeba,
Dla chleba, panie dla chleba.

Góralu, wróć się do hal,
W chatach zostali ojcowie;
Gdy pójdziesz od nich hen w dal
Cóż z nimi będzie, kto powie?

A góral jak dziecko płacze:
Może już ich nie zobaczę;
I starych porzucić trzeba,
Dla chleba, panie, dla chleba.

Góralu, żal mi cię, żal!
I poszedł z grabkami, z kosą,
I poszedł z gór swoich w dal,
W guńce starganej szedł boso.

Lecz zanim liść opadł z drzew,
Powraca góral do chaty,
Na ustach wesoły śpiew,
Trzos w rękach niesie bogaty.

Góralu, czy ci nie żal ...

Góralu, czy ci nie żal ...

Góralu, czy ci nie żal ...

Góralu, czy ci nie żal ...

Góralu, czy ci nie żal...

Nr 22 - JAK TO MIŁO WĘDROWAĆ Z PLECAKIEM

Jak to miło wędrować z plecakiem
Drożynami z daleka od miast,
Gdy piosenką witają nas ptaki,
Gdy piosenką rozdzwoni się las.
Jak to miło nocować w namiocie
I raniutko na jasny wyjść świat,
A tu szumią wysokie paprocie
I na liściach wesoło gra wiatr.

***Refren** Wędrujemy, wędrujemy
Ścieżynami zielonymi,
Czy to słońce, czy to deszcz,
Wędrujemy po ojczystej naszej ziemi,
By ją zwiedzić wzdłuż i wszerz.*

Jak to miło pod cieniem jarzębin
Iść na przełaj, to w górę, to w dół,
Gęstwę boru przenikać do głębin,
Pojąć życie owadów i pszczół.
Zbierać słodkie, pachnące jagody,
Poznać kwiaty z zapachów i nazw,
Pod drzewami się uczyć przyrody,
Gdy gromadą idziemy przez las.

***Refren** Wędrujemy, wędrujemy...*

Nr 23 - KONIK

Za rok może dwa, schodami na strych
Odejdą z ołowiu żołnierze.
Przeminie jak wiatr uśmiechów twych świat,
Kolory marzeniom odbierze.
Za rok może dwa, schodami na strych,
za misiem kudłatym poczłapią
beztroskie te dni, zobaczysz,
że jednak wspaniały był on ...

Refren Konik - z drzewa koń na biegunach,
Zwykła zabawka mała huśtawka,
A rozkołysze rozbawi.
Konik - zwykły koń na biegunach,
Przyjaciel wiosny uśmiech radosny,
Każdy powinien go mieć.

Kłopotów masz sto i zmartwień masz sto,
Codzienna to twa karuzela.
Nie lalka co łka, nie piłka co gra,
Bez reszty twój czas ci zabiera.
Ulica szeroka wystawa - tu i tam,
Przystajesz na chwilę zdziwiony.
Uśmiechnij się, tak zawołaj,
Jak wtedy, gdy na grzbiecie cię niósł.

Refren Konik...

Radosny to dzień wspaniały to dzień,
Wracają z ołowiu żołnierze,
Ze strychu tup, tup wracają tu znów,
Wracają, lecz już nie do ciebie
By ktoś tak jak ty radosne miał dni,
Powrócił przyjaciel ten z wiosny
Dlaczego,, to każdy dziś powie
na plecach przyniosłeś go tu ...

Refren Konik...

Nr 24 - ZASIALI GÓRALE

Zasiali górale owies, owies,
Od końca do końca, tak jest, tak jest!
Zasiali górale żytko, żytko,
Od końca do końca wszystko, wszystko!

A mom ci ja mendelicek,
W domu dwa, w domu dwa!
U sąsiada śwarnych dziewczuch
Gromada, gromada.
A mom ci ja trzy mendele,
W domu dwa, w domu dwa!
Żadna mi się nie podoba,
Tylko ta, tylko ta!

Zasiali górale owies, owies,
Od końca do końca, tak jest, tak jest!
Pożęli górale żytko, żytko,
Od końca do końca wszystko, wszystko.

A na polu góraleczek
Gromada, gromada,
Czemużeś się wydawała,
Kiejś młoda, kiejś młoda?
Czemużeś się wydawała,
Kiejś mała, kiejś mała?
Będzie z ciebie gospodyni
Niedbała, niedbała!

Nr 25 – HEJ TAM POD LASEM

Hej tam pod lasem, coś błyszczy z dala
Banda Cyganów ogień rozpala

Refren

*Bum stradi radi, bum stradi radi,
Bum stradi, radi u ha ha.
Bum stradi radi, bum stradi radi,
Bum stradi, radi bum.
Bum stradi radi, bum stradi radi,
Bum stradi, radi u ha ha.
Bum stradi radi, bum stradi radi,
Bum stradi, radi bum.*

Ogniska palą, strawę gotują
Jedni śpiewają drudzy tańczą

Refren

Bum stradi radi ...

Słysząc gitary i kastaniety
Grają mężczyźni, tańczą kobiety.

Refren

Bum stradi radi ...

Co wy za jedni i gdzie idziecie
My rozproszeni po całym świecie

Refren

Bum stradi radi ...